PROTOKÓŁ Nr XXVI/2020
ze zdalnej sesji Rady Gminy Skąpe
z dnia 16 grudnia 2020 r.

Szczegółowe imienne wyniki z przeprowadzonych głosowań Rady Gminy w Skąpem znajdują się w linku https://bip.skape.pl/strona-767-sesja_nr_xxvi_z_dnia_16_12_2020.html.

Na podst. art. 15zzx Ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. z 2020 r. poz. 374 z późn. zm.).Dzisiejsze posiedzenie odbywa się przy zdalnym udziale radnych – z wykorzystaniem środków porozumiewania się na odległość. Głosowania przeprowadzane będą w podwójnej formule:

1) za pomocą urządzeń umożliwiających sporządzenie i utrwalenie wykazu głosowań radnych,
2) oraz poprzez głosowania imienne.

Administratorem danych osobowych osób uczestniczących w sesji – jest Gmina Skąpe. Dane osobowe będą przetwarzane na podstawie art. 6 ust. 1 lit. e ogólnego rozporządzenie o ochronie danych z dnia 27 kwietnia 2016r. – tzw. RODO. Sesja jest realizowana przy pomocy aplikacji Microsoft TEAMS. Firma Microsoft potwierdza zgodność Office 365 z wymogami RODO oraz gwarantuje Klientom pakietu, bezpieczeństwo i poufność ich danych.

Przewodniczący Rady Mariusz Kuźmicz otworzył obrady XXVI sesji Rady Gminy Skąpe o godz. 8^{00}. Przywitał wszystkich uczestniczących w zdalnej sesji radnych, Wójta Gminy Zbigniewa Wocha, Sekretarza Gminy Alicję Hoppen-Anyszko. Stwierdził, że na stan 15 radnych obecnych jest 13 osób (nieobecni: radny Tomasz Roskowiński, radny Marek Kantek - lista obecności w załączeniu), więc podjęte uchwały będą miały moc obowiązującą. Następnie odczytał porządek obrad, do którego nie worwadzono zmian, a który przedstawia się następująco:

1. Otwarcie obrad sesji.
2. Podjęcie uchwał w sprawie:

a) wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki tej opłaty na terenie Gminy Skąpe,
b) terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi,
c) zwolnienia w części z opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi,
d) wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi,
e) utraty mocy obowiązującej uchwały w sprawie zarządzenia poboru opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w drodze inkasa, wyznaczenia inkasenta oraz określenia wysokości wynagrodzenia.

3. Interpelacje i zapytania radnych.
4. Zapytania sołtysów i mieszkańców oraz odpowiedzi na nie.
5. Wolne wnioski i informacje.
6. Przyjęcie protokołu XXV sesji Rady Gminy Skąpe.
7. Zamknięcie obrad.

Ad.2

a) Przewodniczący Rady Mariusz Kuźmicz przystąpił do punktu dot. podjęcia uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki tej opłaty na terenie Gminy Skąpe. Poprosił Sekretarza Gminy o jego omówienie.
   Sekretarz Gminy Alicja Hoppen-Anyszko na wstępie poinformowała, że dzisiejsza sesja spowodowana jest koniecznością uchwalenia aktów prawa miejscowego dot. gospodarki odpadami, które muszą wejść w życie od 1 stycznia 2021 r., a ponieważ podlegają publikacji

w Dzienniku Urzędowym Województwa Lubuskiego, od dnia opublikowania do dnia wejścia ich w życie musi minąć termin 14 dni.
Poinformowała, że aktualnie obowiązująca umowa na odbiór odpadów komunalnych od mieszkańców gminy obowiązuje do końca br. Dlatego też został ogłoszony nowy przetarg na odbieranie i zagospodarowanie odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości, na których zamieszkują mieszkańcy, z terminem realizacji od dnia 01.01.2021 r. Wpłynęła jedna oferta tj. oferta firmy „Transformacja" Marcin Wijatyk Ołobok na kwotę 1 096 034,44 zł brutto. Obecna umowa opiewa na kwotę 847.195,20 zł. W związku z powyższym aktualne stawki opłat nie zapewnią spełnienia nałożonego przez ustawę wymogu samofinansowania się systemu odbierania i zagospodarowania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości zamieszkałych na terenie Gminy Skąpe. Nie zabezpieczą potrzeb finansowych na pokrycie kosztów realizacji nowej umowy, stąd konieczność zmiany ich wysokości. Proponuje się uchwalenie nowej stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w wysokości 25,00 zł miesięcznie od osoby w przypadku, kiedy odpady są zbierane i odbierane w sposób selektywny oraz wyższej stawki opłaty w wysokości 50,00 zł miesięcznie od każdej osoby zamieszkałej w przypadku, jeżeli właściciel nie wypełnia obowiązku zbierania odpadów w sposób selektywny.
Podwyższenie stawek opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi w proponowanym zakresie zapewni zbilansowanie kosztów systemu gospodarowania odpadami komunalnymi, bez konieczności zmiany zakresu zadania i obniżania wypracowanych standardów.
Radny Andrzej Kałużny zapytał jakie wskaźniki wpływają na zwiększenie stawki. Dodał, że być może jest to dobry czas, aby uregulować też kwestie np. dostawienia pojemników zgodnie z oczekiwaniami mieszkańców.
Sekretarz Gminy wyjaśniła, że na wzrost ceny w ofertach przetargowych wpływ może mieć wiele czynników, jak. np. wzrost płacy minimalnej, wzrost ceny odbioru odpadów na instalacji, wzrost kosztów transportu gdy w przypadku pełnej segregacji odbiory muszą być wydzielone dla każdej frakcji. Jednak stwierdzamy również brak konkurencji wśród firm odbierających odpady, bynajmniej w naszym regionie. Z kontaktów z innymi gminami wiemy, że w większości przetargów wpływa tylko jedna oferta. W związku z tym nie jesteśmy w stanie jednoznacznie określić skąd biorą się coroczne wysokie zwiększenia kosztów odbioru odpadów. Jednocześnie chciałam zwrócić uwagę na fakt, że omawiany projekt dotyczy umowy na odbiór odpadów komunalnych od mieszkańców gminy, a nie z miejsc użyteczności publicznej. Dlatego też w tym przypadku dostarczenie pojemników na odpady dotyczy tylko i wyłącznie mieszkańców i właścicieli domków letniskowych. Podkreśliła, że wpływ na konieczność zwiększenia stawki w głównej mierze ma kwota uzyskana w przetargu. Jeszcze raz podkreśliła, że jest ona o ok. 250 tys. zł wyższa niż w bieżącym roku. Zwróciła też uwagę, że proponowana stawka za odbiór odpadów, podobnie jak w latach poprzednich, zawiera koszt dostarczenie do każdej nieruchomości zamieszkałej pojemników na odpady. Zapewne tutaj w okolicy i w Polsce niewiele jest gmin, które w cenie 25 zł za odbiór mają pojemniki na odpady. Z reguły w uchwałach - bo też sprawdzamy jak inne gminy podejmują uchwały - osobno wycenia się koszt dostarczenia pojemników, oczywiście ustawa dopuszcza taką możliwość. Dlatego też uważa, że opłata w naszej gminie 25 zł za odbiór, zagospodarowanie i jeszcze za dostawę pojemników dla każdego mieszkańca w pełnym wymiarze, tylko papier zakładamy że będzie w workach, jest ceną na prawdę niewysoką.
Radna Ewa Kasprzak - zapytała jak wyglądamy cenowo na tle innych gmin, bo mieszkańcy innych gmin mówią, że bardzo, bardzo drastycznie podrożały śmieci.
Wójt Zbigniew Woch odpowiedział, że Gmina Lubrza podobnie jak my jest po przetargu. Tam stawka od stycznia będzie wynosić 31 zł, w Gminie Sulechów 35 zł, Szczaniec jest gminą która przetargi rozstrzyga do 30 lipca, w związku z tym oni są przed nową stawką za kilka miesięcy. Stawka 25 zł, mimo iż wydawać się może dużą, jednak mimo wszystko w stosunku do cen panujących na rynku tych usług to jest to cena ze stanów powiedziałbym dolnych. Radny Andrzej Kałużny zadał pytanie, jakie składniki się zwiększył. Tak naprawdę my możemy się tylko domyślać. Wiedzy ile kosztują odpady na instalacjach nie mamy.

Jeszcze w poprzednim okresie jak ogłaszaliśmy przetargi, usiłowaliśmy zdobyć taką informację, to się okazało, że to jest tajemnica handlowa. W związku z tym podjąłem miesiąc temu pewne czynności w Urzędzie Marszałkowskim o przygotowanie takiej analizy, między innymi kosztów przyjęcia odpadów na instalacjach w województwie Lubuskim. Dane na temat tego jak te koszty w województwie lubuskim mają się do cen w pozostałych województwach i myślę sobie, że taka analiza, takie dane, pewnie na wiele pytań mogłyby odpowiedzieć. Czy te koszty, czy te ceny są wypadkową rzeczywiście tego co się dzieje, czy tak jak Pani Alicja wspomniała zostały zdecydowanie podniesione koszty np. minimalna płaca, co także odbiło się na naszych inwestycjach. Jeszcze 5 lat temu kanalizowaliśmy miejscowości za 2,5 - 2,7 mln a Pałck 3 lata temu kanalizowaliśmy za 6,2 mln zł. W międzyczasie te składniki kosztów osobowych, zdecydowanie wzrosły, a one rzutują na każdą przestrzeń, na każdy obszar działalności gospodarczej, w związku z tym jest jedno tylko pytanie, czy one są uzasadnione. Żeby na to odpowiedzieć, to trzeba dogłębnej wiedzy, której my sami nie jesteśmy w stanie zdobyć z poziomu gminy, bo między innymi są takie blokady jak tajemnica handlowa. Nie wie czy uzasadniona czy nie, jego zdaniem nie. Jak wspomniał działania jakie podjął wespół z panem Wójtem z Lubrzy, Wójtem ze Szczańca, pozwolą odpowiedzieć czy to za co płacą mieszkańcy, albo inaczej, to ile płacą mieszkańcy za wywóz odpadów to są to kwoty uzasadnione rynkowo czy są to kwoty wynikające z jakiś działań, nie chce powiedzieć, że niedozwolonych, ale nie są faktycznym odzwierciedleniem kosztów tych podmiotów. Firm działających w tej przestrzeni jest na tyle mało, że mogą sobie pozwolić na to, aby w jakiś sposób kształtować cenę. To jest prosta zasada, jeśli jest jeden sprzedający, a pięciu nabywców, no to na pewno cena tego przedmiotu będzie korzystna dla sprzedającego, a nie dla nabywających i to niestety też może tak troszeczkę funkcjonować. Generalnie te 25 złotych na mieszkańca jest to cena dużo niższa albo cena inna niżeli się spodziewaliśmy. Jak wspominał w tym samym czasie Gmina Lubrza ogłaszała przetarg. Ofertę złożył ten sam podmiot jaki u nas funkcjonuje i w gminie Lubrza wyszło 31 złotych za osobę. Szczególnie w tym kontekście można powiedzieć, że mieszkańcy Gminy Skąpe dostali lepszą ofertę na wywóz odpadów, ze swoich posesji, aniżeli w innych sąsiednich gminach.
Sekretarz Gminy Alicja Hoppen-dopowiedziała, że w gminie Świebodzin od stycznia będzie obowiązywała stawka 28 zł od osoby. W niektórych dużych gminach te stawki były niższe dotychczas, ponieważ oni mieli przetargi 3 letnie albo 2 letnie i dlatego te stawki były utrzymane z uwagi na umowy.
Przewodniczący Rady Mariusz Kuźmicz zarządził głosowanie nad uchwałą w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki tej opłaty na terenie Gminy Skąpe. W wyniku głosowania (w systemie i imiennego) uchwała Nr XXVI/224/2020 została przyjęta jednogłośnie i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

b) Przewodniczący Rady Mariusz Kuźmicz przystąpił do kolejnego projektu uchwały w sprawie terminu, częstotliwości, trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.
Sekretarz Gminy Alicja Hoppen-Anyszko poinformowała, że w przypadku tego projektu jest duża zmiana i dotyczy ona terminu płatności. Ponieważ mieliśmy dotychczas do 15 dnia danego miesiąca, wydłużamy ten termin do ostatniego dnia każdego miesiąca. Poprosiła o wprowadzenie zmiany w tej uchwale w § 1 ustęp 1 jest napisane uiszcza się miesięcznie z góry, ma być z dołu, co zostało uzgodnione z RIO w Zielonej Górze. Jeżeli na nieruchomości zamieszkuje po raz pierwszy mieszkaniec, płaci za odpady do ostatniego dnia kolejnego miesiąca. Ponieważ musimy mieć też czas na złożenie deklaracji, powiadomienia przedsiębiorcy, na dostarczenie mu kontenerów, także tutaj jest wprowadzony termin do ostatniego dnia kolejnego miesiąca. Kolejnym terminem jest zapłata w przypadku jeżeli zwiększa się liczba osób na danej nieruchomości. Również tę różnicę w wysokości opłaty uiszcza się do ostatniego dnia kolejnego miesiąca. W przypadku ryczałtowej stawki, tutaj zmiany nie ma, ponieważ z tego co dobrze pamiętam płacona była do 30 czerwca każdego roku i tak też zostawiamy. Zmienia się też sposób

uiszczania opłaty, ponieważ mamy tylko dwa sposoby: na indywidualny rachunek bankowy wskazany w zawiadomieniu i w kasie urzędu. Nie ma już uiszczania opłaty u inkasenta.
Radny Andrzej Stańczak zapytał czy numery kont się zmienią?

Sekretarz Alicja Hoppen-Anyszko odpowiedziała, że z tego co się orientuje, to numery kont pozostają bez zmian. Mieszkańcy mają już pozakładane indywidualne konta, ale warto je zweryfikować w momencie otrzymania zawiadomienia. Podkreśliła, że gmina ma obowiązek zawiadomienia o zmianie stawki. Dodała, że nie trzeba też składać nowych deklaracji.
Przewodniczący Rady Mariusz Kuźmicz zarządził głosowanie W wyniku głosowania (w systemie i imiennego) uchwała Nr XXVI/225/2020 została przyjęta jednogłośnie i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

c) Przewodniczący Rady Mariusz Kuźmicz przystąpił do kolejnego projektu uchwały w sprawie zwolnienia z części opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.
Sekretarz Gminy Alicja Hoppen-Anyszko poinformowała, że to zwolnienie, jest zupełnie nowym uregulowaniem prawnym, które umożliwia poprzez podjęcie uchwały przez radę gminy zwolnienie częściowo z opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Dotyczy to tylko i wyłącznie właścicieli nieruchomości zabudowanych budynkami jednorodzinnymi w przypadku posiadania kompostownika. Nie jakiegoś fikcyjnego kompostownika, ale kompostownika który spełnia parametry. Wójt ma obowiązek kontrolowania takich nieruchomości, bo zwolnienie z części opłaty musi wynikać z prawdziwych, uzasadnionych przesłanek. Niestety nie mogą z tego zwolnienia skorzystać mieszkańcy bloków wielorodzinnych. Z kalkulacji został wyodrębniony procent mieszkańców zamieszkujących w naszej gminie w domkach jednorodzinnych i to stanowi około 77%. Wyliczając wysokość zwolnienia pod uwagę wzięliśmy średnią ilość odpadów bio wytworzonych w trzech ostatnich latach, łącznie z 2020 rokiem, podzielono przez mieszkańców domków jednorodzinnych. Następnie pomnożono ilość odpadów przez stawkę, podzielono przez miesiące i wyszło 1,65 zł. Proponujemy zaokrąglić tę kwotę do 2 złotych jeśli Rada wyrazi zgodę. Sekretarz dodała jeszcze, że stawka zwolnienia, wg uwag RIO nie może wynosić 50 groszy czy 10 groszy, ponieważ to nie jest zwolnienie. Takie uchwały są uchylane. Zwolnienie musi być odczuwalne dla mieszkańca i musi go też motywować. Przesłanka zwolnienia znalazła się w ustawie, bo gminy muszą osiągać wskaźniki segregacji odpadów. Między innymi w przypadku bio odpadów na przestrzeni lat musimy zejść do zera. I ma być to motywujące dla mieszkańców, żeby odpady jednak były przetwarzane na nieruchomościach.
Wójt Zbigniew Woch zabierając głos wspomniał jeszcze o inkasencie. Od miesiąca bodajże kwietnia inkasent nie funkcjonuje w obszarze odpadów, wody i ścieków i te należności w zasadzie wpływają w takich samych wysokościach jak wpływały wtedy kiedy ta ściągalność odbywała się przez inkasenta. Ma to oczywiście związek z pandemią. W związku z tym zdecydowaliśmy się już definitywnie wycofać z usługi inkasenta w odpadach i też pewnie jest to zapowiedź że będziemy się pomalutku też wycofywać z usługi inkasenta w obszarze wody i ścieków. Na poprzedniej sesji Pan Kierownik Legieć przedstawiał, że połowa gminy już funkcjonuje na wodomierzach w odczytem elektronicznym i w związku z tym żeby naliczyć należności za wodę i za ścieki nie potrzebujemy wizyty inkasenta w domu. Jest to wygodne pewnie dla mieszkańców i też z całą pewnością dla nas i mam nadzieję, że ta akcja zmiany wodomierzy na te pozwalające właśnie tak funkcjonować, w tych pozostałych miejscowościach zakończy się szybko. W związku z tym ta usługa kontaktu przez przedstawiciela gminy w domu będzie niepotrzebna, zbyteczna, a w pandemii dodatkowo jeszcze stwarzająca jakieś niepotrzebne zagrożenia. Dodał, że gmina przebudowuje swoje systemy informatyczne i może od stycznia, jeśli nie to od lutego będą one umożliwiały mieszkańcom śledzenie na bieżąco zobowiązań, wynikających właśnie z należności z tytułu wywozu odpadów, za wodę, za ścieki. Mieszkaniec będzie mógł bezpośrednio wnosić opłaty , a liczy na to, że pojawi się też taka usługa powiadamiania SMS o zobowiązaniach jeśli upłyną terminy ich uiszczenia. W związku z tym wszystko zmierza do tego, że ta funkcja też kasy z czasem wygaśnie.

Pewnie nie będzie to 1 stycznia, ale wszystko ku temu zmierza. Wycofywanie inkasenta w tej chwili z odpadów jest jaskółką zapowiadającą ten proces, który na pewno już ani się nie zatrzyma, ani nie zmieni biegu zmierzającego do tego, że należności za usługi świadczone przez gminę, będą realizowane bezgotówkowo. Wracając do omawianego projektu uchwały, to Wójt nie wie czy 2 złote będzie zachętą. Pewnie nie, aczkolwiek innej stawki nie można było wyprowadzić. Brakuje tu zdecydowanych decyzji ustawodawcy, zmuszających i nie dających długich okresów przejściowych wszystkim właścicielom domków jednorodzinnych posiadającym działki wokół domów, do obligatoryjnego posiadania kompostownika. Myśli, że jeśli takie zobowiązania nie zostaną nałożone na nas to liście, odpadki z kuchni będą wywozić jeszcze nasze wnuki. Jest to rzecz fatalna w skutkach, bo za to się dość duże pieniądze płaci i wywozi się z naszych posesji coś, co mogłoby wzbogacać jeszcze nasze działki. Jego zdaniem tak to powinno być załatwione. Dopóki delegacje ustawowe są takie, możemy mobilizować tylko tymi bonifikatami, powodującymi zmniejszenie opłat. Czy efekt tego będzie jakiś znaczący? Chciałby wierzyć że tak będzie. Zaapelował, żeby zachęcać do tego, aby te kompostowniki powstawały na naszych posesjach. Sam zadeklarował, że taki kompostownik u niego się też pojawi. I tu jest duża rola edukacyjna prowadzona bezpośrednio przez nas, sołtysów, tych którzy udzielają się społecznie. Nie wyklucza, że też trzeba będzie podjąć jakąś akcję edukacyjną w szkołach, bo to mogłoby przynieść najlepsze efekty, żeby te kompostowniki powstawały jak przysłowiowe grzyby po deszczu. Wszyscy na tym zyskamy i zyska ekologia.
Radny Bartosz Derejczyk zadał pytanie czy w związku z tym, że ma możliwość posiadania kompostowania, nie będzie miał dostarczonego pojemnika na te odpady.
Sekretarz odpowiedziała, że tak to jest jednoznaczne. Jak mieszkaniec kompostuje te odpady, to przedsiębiorca nie będzie od niego odbierał kontenera. W sytuacji gdyby nawet ktoś sam kupił pojemnik i go wystawiał, też nie zostanie opróżniony, ponieważ przedsiębiorca ma wykaz nieruchomości , z których ma odbierać te odpady.
Radny Bartosz Derejczyk jest zdania, że największą zachętą dla mieszkańców posiadających domy jednorodzinne, będzie przede wszystkim możliwość obniżenia stawki za wywóz odpadów. Mając przed sobą harmonogram wywozu z tego roku poinformował, ze na 77 ogólnych wywozów z tego roku, 20 dotyczy samych odpadów bio, zatem praktycznie dwadzieścia kilka procent wszystkich wywożonych odpadów to są odpady BIO. Obniżenie ceny na przyszły rok to tylko 2 złote. Czy jest możliwość żeby to obniżenie na posiadanie własnego kompostownika było wyższe?
Sekretarz Gminy Alicja Hoppen-Anyszko podkreśliła, że to jest 2 złote od mieszkańca. Czyli jeżeli w rodzinie są 4 osoby to stawka za odpady będzie wynosiła nie 25 złotych tylko 23 złote. Te stawki za odpady nie są u nas naprawdę wysokie i nie wie czy system zbilansuje się. Ma świadomość, że jest to taki duży odsetek. Podkreśliła, że w miejscowościach gdzie są bloki i nie będzie zwolnień za kompostowniki, kursy po odpady bio pozostaną. Dlatego my nie zejdziemy zupełnie z tych bio odpadów, nawet jak byśmy uzyskali 100% kompostowników w domach jednorodzinnych to pozostaje jeszcze 23% mieszkańców gromadzących odpady w pojemnikach. I te odpady musza być odebrane. Większe zwolnienie na pewno byłoby zachętą, aczkolwiek nie wie czy pozwoliłoby przy stawce 25 złotych zbilansować wywóz odpadów. Tak nam wyszło z obliczeń i to są czyste cyfry. Jeżeli faktycznie okaże się że jest za mała zniżka, że mieszkańcy nie będą chcieli z tego skorzystać, no to wtedy można się faktycznie zastanowić nad zwiększeniem tej obniżki, ale nie wie na ile i jak to wpłynie na całość systemu i odbiór od pozostałych odpadów bio.
Radna Ewa Kasprzak zastanawia się, czy skoro te 25 złotych to jest taka cena, która zapewnia zamknięcie bilansu, może powinniśmy właśnie te 2 złote doliczyć do 25 złotych i ci którzy mają pojemniki bio powinni zapłacić stawkę 27 złotych?
Sekretarz wyjaśniła, że sugestia stawki 27zł a po zmniejszeniu 25 zł nie wychodzi z kalkulacji, a regionalna izba analizuje przedstawioną kalkulację stawki.
Radna Ewa Kasprzak dodała jeszcze, że np. jesienią, do kontenerów na bio wkładane są liście, a oprócz kontenerów jeszcze 25 worków tych liści jest ustawianych.

Sekretarz Alicja Hoppen-Anyszko poinformowała przy okazji o stawkach w innych gminach. I tak w Łagowie jest to 26 zł, Czerwińsk wieś 27zł, miasto 29 zł. Tak jak powiedzieli z Panem Wójtem u nas stawki naprawdę nie są wygórowane.
Wójt zabierając głos stwierdził, że niestety musimy być konsekwentni. Bo ta zniżka z tytułu posiadania kompostownika jest wypadkową kosztów jakie się w tym obszarze pojawiają. Czyli ten 1,65 złotego za osobę, zwiększenie tego do 2 złotych już powoduję, że pozostali będą się musieli dopłacać do usługi za tych którzy założą kompostowniki. Zgadza się z panem Bartoszem, że tych wywozów jest dość dużo z tego względu, że to jest specyficzny odpad i on latem wymusza zwiększoną częstotliwość wywozu, a tak szczerze powiedziawszy dość istotnym kosztem związanym z tą usługą jest właśnie częstotliwość wywozu i brak możliwości powiązania tego odpadu z wywozem innych odpadów. Sam takiego zjawiska być może nie doświadczyłem tu na obszarze naszej gminy, ale wie, że często jest tak, żeby obniżyć koszty. Usługodawcy często mogą wywozić szkło z plastikami, obniżając właśnie znacząco koszty tej usługi W momencie zakończenia definitywnego tej usługi bio na naszych posesjach, w sposób kapitalny spadnie znacząco koszt usługi, bo trzeba będzie być może wykonać o jedną trzecią mniej czynności związanych z dowozem, wywozem, z przyjazdem. Mogłoby się to tylko i wyłącznie stać poprzez taką a nie inna specyfikację do przetargu, pomijająca usługę odbioru bio. Troszeczkę z mieszanymi uczuciami patrzę. Z jednej strony się cieszy, że mieszkańcy sprzątają te pasy przylegające do domostw z liści. Kiedyś być może sprzątaliśmy i wywoziliśmy w jakieś dołki. Dzisiaj jest to wywożone systemowo i niestety za to wszystko się płaci dość duże pieniądze, Z tego mechanizmu odbioru odpadów to bio powinno absolutnie zostawać i być zagospodarowane, przetwarzane u siebie w swoich domostwach. Ewentualne wywożone to może być bio powstające w przestrzeni publicznej i z całą pewności to w znaczący sposób obniżyłoby koszty. Myśli sobie że, żadna zachęta finansowa nie pozwoli, żeby ten mechanizm w nas wytworzył się na tyle silnie, że po zakończonej sesji pójdziemy już dzisiaj szykować sobie miejsce na kompostowniki. Musi powstać w nas taki mechanizm odpowiedzialności, że to jest najlepsze i z punktu widzenia finansowego dla naszej społeczności, bo będziemy mniej za te odpady płacić. Ale przede wszystkim jest lepsze z punktu widzenia ekologii. Kolejnym etapem w naszej świadomości takiej ekologicznej, ale tez i finansowej jest spowodowanie żeby bio nie wyjeżdżało z naszej gminy. I to jest zadanie dla nas wszystkich, począwszy od państwa, poprzez sołtysów, a skończywszy na naszych dzieciach w naszej szkole. Im szybciej to spowodujemy, nie czekając na jakieś zamknięte decyzje rządzących poprzez stosowne zapisy w ustawie im większą liczbę ludzi namówimy do tego, żeby jednak te kompostowniki były przy naszych posesjach, tym lepiej dla nas i dla ziemi także. Co do zasady te dwa złote specjalnie zachętą nie są, ale stworzenie większej zachęty finansowej będzie spowodowane tym, że wszyscy uczestnicy tego systemu, będą musieli do tych którzy zdecydują się na kompostowniki dopłacić, a myśli sobie, że na to chyba byśmy mimo wszystko się nie chcieli zgodzić.
Radny Mariusz Kuźmicz ma takie zdanie odnośnie funkcji pełnienia sołtysa, gdzie w Ciborzu są bloki wielorodzinne i domy jednorodzinne. Szkoda, że nie ma komisji, bo byłoby dzisiaj trudno jakiekolwiek zmiany wprowadzić. Z jego miejscowości zgłaszane są uwagi do tego który wywozi te odpady. Odkąd świadczy usługi ani razu w danym roku, na przykład nie były dezynfekowane pojemniki, a w okresie letnim w szczególności bio. Wielokrotnie usługodawca tego ani razu nie zdezynfekował. Też drugi kłopot jest taki, że odbiory nie są jakby w terminie. Na takim osiedlu to kłopot. Mieszkańcy zgłaszają, że czasami usługodawca nie opróżnia kontenerów do końca, tylko pracownicy zaglądają w te kontenery i ewentualnie jak jest pół kontenera to zostawiają. To przysparza problemy w okresie letnim. A w szczególności jeśli chodzi o odpady zmieszane i odpady właśnie bio. Bo w odpadach zmieszanych teoretycznie wyrzuca się mięso czy kości, które jakby latem ulegają rozkładowi i lęgną się wtedy muchy. W związku z tym ma takie pytanie jeśli chodzi na przykład o domki jednorodzinne. Czy określone są wielkości pojemników pod te domki. Czy ktoś może na przykład sobie w gminie poprosić o pojemnik większy np. na plastiki czy na zmieszane? Te pojemniki dla tych domków są bardzo małe. Jak to jest z tymi pojemnikami? Czy mogą być większe przydzielone?

Sekretarz Alicja Hoppen-Anyszko wyjaśniła, że jeżeli chodzi o pojemniki to jest określony pewien standard. Na własnym przykładzie wie, że wszystko zależy też od mieszkańca. Zwyczajnie należy powiedzieć, zadzwonić do firmy Transformacja, poprosić o dodatkowe worki i wystawić tyle ile się uzbiera. Firma ma obowiązek odebrania wszystkiego. Nie wszystko musi być przecież w pojemnikach. Można też pakować w worki, jeżeli jest taka sytuacja, że nie wystarcza miejsca w pojemniku. Zgodnie z przypisami ustawy odbierający odpady ma obowiązek odebrania wszystkiego co zostało wyprodukowane na danej nieruchomości, w związku oczywiście z normalnym zamieszkiwaniem na tej nieruchomości, a nie działalnością gospodarczą. Transformacja jest dosyć elastyczną firmą i nie powinni robić z tym problemu
Radny Mariusz Kuźmicz zwrócił uwagę, że zabierają odpady tylko w swoich workach. Jeżeli wystawi się w swoim worku to jest kłopot wtedy.
Sekretarz stwierdziła, że wydaje jej się, że jeżeli ktoś nie będzie nagminnie wyrzucał w innych workach, powinni odbierać. Najlepiej byłoby jednak wykonać telefon, można też podjechać do firmy i wziąć dodatkowe worki. Może zapytać czy to może być tak praktykowane. Natomiast zwiększenie kontenerów na poszczególnych posesjach mogłoby nastąpić ewentualnie po kontakcie z firmą, bo gmina nie dostarcza pojemników.
Radny Mariusz Kuźmicz zwrócił jeszcze uwagę, że kiedy przeszliśmy na przymusową segregacje dla wszystkich mieszkańców, czyli rok temu, miejscowość Cibórz zgłosiła zmianę pojemników w tych tak zwanych boksach. Transformacja postawiła małe pojemniki na szkło, bo pewnie już nie miała dużych i do tego czasu nie zostały one wymienione, chociaż wielokrotnie było to monitowane. Osobiście zgłaszał, że te pojemniki są za małe i w momencie kiedy mieszkańcy wyłożą szkło obok pojemnika, oni tych butelek nie zabierają. Może w nowej umowie powinno to zostać nakazane. Wspomniał jeszcze, że nie było ani razu dezynfekcji pojemników. Dla szpitala w Ciborzu, jest ta sama firma, pojemniki przy każdym wywozie są podstawione nowe czyste i nie ma tam żadnych kłopotów z dezynfekcją.
Sekretarz Gminy Alicja Hoppen-Anyszko potwierdziła, że jeżeli chodzi o dezynfekcję, faktycznie z tym jest problem i on jest zgłaszany przez Pana już wielokrotnie. Faktycznie jest to pewną bolączką. Do przetargu dołączana jest umowa i SIWZ i tam jest bardzo szczegółowo opisywany sposób odbioru i sposób dezynfekcji pojemników, częstotliwość. Mamy troszeczkę uszczuplone możliwości kadrowe by to kontrolować i na bieżąco weryfikować, ale będziemy robili wszystko, aby te dezynfekcje były, albo żeby może faktycznie w momencie odbierania pojemnika przywoził czysty pojemnik. Poprzedni rok nie jest dobrym rokiem do porównania, ponieważ nas obowiązywała stara umowa, zawarta na bazie niepełnej segregacji. W trakcie roku podnieśliśmy stawkę i mieszkańcy gremialnie zaczęli zmieniać deklaracje, żeby płacić mniej za odpady. Ta segregacja spowodowała, że firma faktycznie nie była przygotowana na wymianę pojemników. Stąd podstawiali pojemniki takie jakie mieli. W kolorystyce odbiegającej i my też nie mogliśmy egzekwować od firmy innych pojemników. Z uwagi na to, że nie przygotowaliśmy jej wcześniej na taką ewentualność. Natomiast ten rok już jest rokiem, w którym firma startująca do przetargu doskonale wiedziała, że jest zmiana przepisów, że obowiązuje pełna segregacja i te pojemniki powinny być podstawione zgodnie z opisem w specyfikacji zamówienia i podpisanej umowy. I będziemy się starali egzekwować to od firmy. Poprosiła Pana Przewodniczącego by napisał - wystarczy drogą mailową - te uwagi o których powiedział dotyczące boksów, bo nam to też bardzo ułatwi kontakt z Transformacją i wtedy konkretnie napiszemy gdzie i jakie pojemniki należy wymienić.
Wójt Zbigniew Woch stwierdził, że dyskutujemy dzisiaj nad uchwałami jakie będą opisywać funkcjonowanie tego systemu od stycznia 2021. Słowa Pana Przewodniczącego wytworzyły taki wydźwięk, że mamy do czynienia z jakimś dziadowskim podmiotem, który jeszcze dziadowsko traktuje gminę i na to się niestety nie może zgodzić. Nie może tego zostawić bez komentarza. Zasadniczo uważa, że ten system u nas, on oczywiście na szczęście zmienia się, modyfikuje, ulepsza, wzajemnie się uczymy, ale z całą odpowiedzialnością mówi, że wywóz odpadów przez Transformację w naszej gminie w 2020 roku, a także i w minionych latach funkcjonuje w sposób zadowalający. To nie

oznacza, że nie ma mankamentów, to nie oznacza, że nie ma miejsc czy obszarów do tego, żeby je poprawić, ulepszyć. Wszyscy popełniamy błędy, ale z całą pewnością generalnie wystawia ocenę bardzo dobrą za wykonywaną usługę wywozu odpadów w naszej gminie. Jest pozytywnie nastawiony, że ta usługa nie będzie gorsza, jestem przekonany, że lepsza, bo tak jak Pani Alicja powiedziała, ta niedoskonałość chociażby z tymi śmietniczkami na szkło, ona nie była wynikiem lekceważącej postawy tego podmiotu, tylko była wynikiem naszej zmiany. Postawiliśmy ten podmiot w sytuacji faktów dokonanych i w zasadzie zmieniliśmy system funkcjonowania gminy przy tych samych kosztach, jakie byłyby przy tym systemie zmieszanym nie specjalnie zwiększając koszty. W związku z tym jeśli nawet są jakieś błędy, to nie chce powiedzieć, że mają prawo się wydarzać, ale są codziennością w funkcjonowaniu tego obszaru w innych gminach. W tym momencie, kiedy pozwoliliśmy sobie na jakąś ocenę tej usługi w naszej Gminie, powtarza, że ocenia ją bardzo wysoko, co nie oznacza, że tu nie ma tu jeszcze miejsca, na to żeby było lepiej. Z całą pewnością, miejsce jest, też z całą pewnością widzi też chęci usługodawcy na to, żeby pewne rzeczy zmieniać. Czy jest w stanie wszystko zmieniać czego byśmy oczekiwali? Pewnie nie, czy jest w stanie zmienić to co jest opisane umową - musi. Jeśli jest w umowie zapisane, że mają być dezynfekcje, to jeśli ich nie ma to uważa, że to jest większy problem nasz, że nie umiemy tego wyegzekwować, czyli Wójta, urzędnika odpowiedzialnego za te sprawy i nawet Pana Przewodniczącego, że nie potrafi zmobilizować, zdopingować Wójta.
Przewodniczący Rady Mariusz Kuźmicz zaznaczył, że jako sołtys miejscowości Cibórz, opisał sytuację tylko w Ciborzu.
Wójt doskonale zrozumiał Pana Przewodniczącego , dlatego pozwolił sobie to wszystko powiedzieć, żeby nie zostawić takiego wydźwięku.
Radna Ewa Kasprzak w imieniu mieszkańców zadała jeszcze pytanie odnośnie papieru. Jeśli mieszkaniec sam sobie kupi kontener i będzie wrzucał ten papier w ten kontener, firma go opróżni?
Sekretarz Alicja Hoppen-Anyszko wyjaśniła, że zasada w naszej Gminie jest taka, że to przedsiębiorca dostarcza kontenery czy worki. Trudno jej powiedzieć jak zachowa się w sytuacji kiedy będzie kontener, kiedy będzie stał pojemnik na papier, nie przez niego dostarczony. To musielibyśmy zbadać, bo takich pytań nigdy nie mieliśmy. Wydawało nam się, że te worki spełniają oczekiwania. Jeżeli jest taka sytuacja, to wydaje się, że to trzeba by indywidualnie zgłosić do nas lub bezpośrednio do Transformacji. Nim taka osoba kupi kontener, wydaje się, że wystarczy telefon do transformacji i zapytanie czy będzie odbierane. Raczej nie powinni robić problemów. Właśnie proponuje takie kontakty z samą Transformacją niż z gminą ponieważ to wydłuża cykl przekazywania informacji.
Radny Mariusz Kuźmicz zastanawia się tylko jak to zrobić, bo w firmie telefonów nie odbierają.
Wójt Zbigniew Woch był mieszkańcem Ciborza przez wiele, wiele lat i widział jak się na przestrzeni lat zmienia, ewaluuje polityka śmieciowa, czy ładnie mówiąc gospodarki odpadami i może powiedzieć, że my jako gmina i mieszkańcy Ciborza też jako wspólnoty mogą być dumni, że są w tym miejscu w jakim są. Myśli sobie, że powiedziałby że to jest wręcz modelowe. Został stworzony modelowy system i oczywiście to co powiedział wcześniej wymaga on jeszcze dopieszczenia w takiej bieżącej pracy i jest przekonany, że to się będzie działo, ale wydaje mu się, że to też musiało z jego ust paść, bo Gmina też miała w tym przecież swój wielki udział.
Przewodniczący Rady Mariusz Kuźmicz zarządził głosowanie nad projektem uchwały. W wyniku głosowania (w systemie i imiennego) uchwała Nr XXVI/226/2020 została przyjęta jednogłośnie i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

d) Przewodniczący Rady Mariusz Kuźmcz przeszedł do kolejnego projektu uchwały w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty gospodarowaniu odpadami komunalnymi.
Sekretarz Gminy Alicja Hoppen-Anyszko wyjaśniła, że deklaracja troszeczkę tylko się zmieni, ale najistotniejsze są objaśnienia do wzoru, które są na końcu. Sama uchwała określa wzór deklaracji. Nasza deklaracja jest wspólna dla nieruchomości zamieszkałych przez mieszkańców i przez osoby zamieszkujące w domkach letniskowych lub innych nieruchomościach wykorzystywanych na cele rekreacyjno-wypoczynkowe. Niektóre gminy

maja to rozbite na dwie deklaracje, my mamy to w jednej i od początku tak mieliśmy. Deklarację składa się osobiście bądź listownie, można też za pomocą środków komunikacji elektronicznej i będzie to dostosowane na naszej stronie. Natomiast sam wzór deklaracji, w związku z wejściem przepisu dotyczącego zwolnienia z części opłaty, musieliśmy zmienić poprzez dołączenie rubryki dotyczącej właśnie posiadania kompostownika. Zwróciła uwagę, żeby mieszkańcy pamiętali o pewnych terminach składania deklaracji i w objaśnieniach jest to dość czytelnie napisane. Pierwszą deklaracje składa się w terminie 14 dni od zamieszkania, potem jest termin 10 dni od następowania jakichkolwiek zmian i jedynym odstępstwem od tego jest 6 miesięcy jeżeli jest to śmierć. Tutaj jest wydłużony termin na zmianę deklaracji ale najważniejszą sprawą jest to, zmiana nie może dotyczyć wstecznych terminów. Od momentu złożenia dopiero następuje ta zmiana, właśnie z tą różnicą, że w przypadku śmierci jest ta możliwość wstecznego zaliczenia. Pozostałe zmiany dotyczą zwolnienia z części opłaty.
Radny Andrzej Kałużny zapytał czy deklaracje należy zmieniać za okres wakacyjny z uwagi na uczniów i studentów, czy cały czas płacić?
Sekretarz podkreśliła, że wysokość wpłat musi być zgodnie z deklaracją. Jeżeli przybywa lub wybywa mieszkaniec, to wtedy powinno się składać deklaracje o zwiększeniu lub o zmniejszeniu liczby domowników. Jeżeli kogoś nie ma przez miesiąc, to zmiana deklaracji jest trochę taka bezsensowna, ponieważ ona rodzi też po naszej stronie takie skutki, że osoba księgująca musi deklarację wprowadzać na nowo do systemu. Ale to już dany mieszkaniec decyduje czy chce z miesiąca na miesiąc zmieniać swój stan domowników czy po prostu płacić za zdeklarowaną liczbę. Oczywiście jeśli ta zmiana dotyczy zwiększenia może nie wystarczyć wtedy pojemników no i tutaj uczciwość mieszkańców jest na pierwszym miejscu. Zawsze powinniśmy płacić za tyle osób ile faktycznie zamieszkuje i tyle deklarować. Jeżeli są zmiany to powinniśmy te zmiany deklarować. Po rozmowie z pracownikiem, który się tym zajmuje wie, że zmniejszenia mieszkańcy deklaruje bardzo często i bardzo często korygują swoje deklaracje, natomiast przy narodzeniu dziecka, przy przyjazdach dzieci ze studiów po ukończonych szkołach, deklaracji nie składają. Takie działanie też powoduje uszczuplenie wpływów, a ilość odpadów rośnie.
Wójt Zbigniew Woch udzieliłby tu odpowiedzi bardziej stanowczej. Uczniowie i studenci, którzy wykonują swój obowiązek szkolny, studencki poza miejscem zamieszkania są zobowiązani do uwzględnienia w systemie na czas wakacji. W przypadku uczniów to jest 2 miesiące, w przypadku studentów, to są 3 miesiące. Jeśli ktoś nie jest wykazywany w systemie, bo wykonuje obowiązek szkoły poza miejscem zamieszkania, na przykład mieszka w Zielonej Górze i tam się uczy i mieszka tam na stancji, to na czas wakacji powinien zostać uwzględniony w systemie poprzez złożenie odpowiedniej deklaracji. Tak samo w przypadku studentów. To jest minimum 3 miesiące wakacji, bez względu na to czy oni w międzyczasie wyjeżdżają gdzieś na dwa tygodnie, czy na nieco dłużej. W momencie zakończenia czy zdania ostatniego egzaminu i pojawienia się w domu, taka osoba powinna zostać uwzględniona w systemie, ujęta w systemie gospodarki odpadami. To jest kwestia przyzwoitości i uczciwości wobec nas wszystkich, bo chce jasno powiedzieć, że jeśli ktoś uczestniczy w tym systemie, produkuje śmieci i za nie, nie płaci, to wszyscy za nią ponosimy koszty. Ja wiem, że u nas w Polsce jest takie przyzwolenie, być może teraz nieco mniejsze, że ktoś tam kombinuje coś z podatkami, to ma łeb. Niestety dzieje się to naszym kosztem. Odpowiadając Panu Andrzejowi Kałużnemu uczniowie i studenci, którzy wykonują obowiązek szkolny i studencki, na czas wakacji powinni zostać uwzględnieni w systemie gospodarki odpadami naszej gminy.
Przewodniczący Rady zwrócił uwagę, że w tym roku szkolnym tych studentów nie było prawie, bo oni są na zdalnym w domu.
Sekretarz stwierdziła, że ten czas jest wyjątkowy. Mówimy o zasadach ogólnych niedotyczących pandemii. Jeżeli chodzi o uczniów, którzy mieszkają w internatach, oni wracają na weekendy do domów. Także płacenie za te dwa miesiące wakacyjne naprawdę uważa, że powinno być obowiązkiem, bo przez 10 miesięcy też są oni w weekendy w domach, a już jakby są wyeliminowani z systemu.

Radny Andrzej Kałużny podkreślił, że chodziło mu tylko o składanie deklaracji. Teraz już wie, że jak uczeń przyjeżdża na 2 miesiące czy student na 3 miesiące to deklaracja jest konieczna.
Sekretarz dodała, że deklaracja jest obowiązkowa, ponieważ jest ona wprowadzona do systemu. Każda wpłata inna niż w deklaracji powoduje, że system ma nadpłatę albo niedopłatę.

Przewodniczący Rady Mariusz Kuźmicz zarządził głosowanie nad projektem uchwały. W wyniku głosowania (w systemie i imiennego) uchwała Nr XXVI/227/2020 została przyjęta jednogłośnie i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

e) Przewodniczący Rady Mariusz Kuźmcz przeszedł do kolejnego projektu uchwały w sprawie utraty mocy obowiązującej uchwały w sprawie zarządzania poboru opłat za gospodarowanie odpadami w drodze inkasa i wyznaczenia inkasenta. Projekt nie wymaga komentarza, bo tu inkasenta nie będzie. Przewodniczący Rady Mariusz Kuźmicz zarządził głosowanie nad projektem uchwały. W wyniku głosowania (w systemie i imiennego) uchwała Nr XXVI/228/2020 została przyjęta jednogłośnie i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 3 Interpelacje i zapytania radnych.
Nie zgłoszono interpelacji ani zapytań.

Ad. 4 Zapytania sołtysów i mieszkańców i odpowiedzi na nie.
Nie zgłoszono zapytań.

Ad.5 Wolne wnioski i informacje.

Radny Karol Dauksza podziękował Panu Wójtowi i Radzie Gminy za wykonywane prace przy placu po byłej remizie strażackiej. Prace przebiegają sprawnie, miejsce nabiera fajnego wyglądu i myśli, że w tym tygodniu temat zostanie zamknięty.

Radny Mariusz Kuźmicz przekazał duże zadowolenie mieszkańców Ciborza i dalszych miejscowości, do których prowadzi droga Cibórz - Skąpe, na której jest właśnie przeprowadzany remont, poprawiający bezpieczeństwo ruchu na tej drodze.

Wójt uważa, że radni sami sobie powinni podziękować, także Pani Alicji i Panu Staroście Szumskiemu. Powtórzył, że jest to inwestycja wspólna dwóch samorządów, płacimy pół na pół i tak ja wspomniał sami radni mogą sobie podziękować, bo to oni tę decyzję przypieczętowali, przyznaniem funduszy. My to możemy sobie planować, ale bez decyzji radnych nic by nie mogło mieć miejsca. W związku z tym, cieszy się, że Pan Przewodniczący się cieszy, bo też uważa, że ten odcinek wymagał poprawy. Jest to droga dojazdowa do Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego, jeździ tą drogą sprzęt specjalistyczny, są przewożeni pacjenci i choćby z tego względu, pomijając nas tu wszystkich mieszkańców tych miejscowości, o których Pan Przewodniczący wspomniał, ale ten wątek dowozu do szpitala jest nie bez znaczenia.

Sekretarz Alicja Hoppen-Anyszko bardzo się cieszy, że udało się to zrealizować, ale mam w sumie nie fajną informację, którą Zarząd Powiatu uzyskał w ten poniedziałek od firmy, która przeprojektowuje skrzyżowanie, na którym rok temu miał miejsce śmiertelny wypadek. Jest duży problem. Bez przebudowy mostu, nie jest możliwe złagodzenie łuku, a przebudowa mostu w ogóle nie była brana pod uwagę. Ten most nie jest w złym stanie technicznym, a wchodząc w przebudowę mostu, wchodzimy w wielomilionowe koszty. Nie mówiąc o zwiększeniu bardzo znacząco kosztów wykonania samej dokumentacji technicznej na obiektach mostowych, to do tego jeszcze przebudowa mostu. Nie wiem czy to w ogóle byłoby do udźwignięcia przez powiat w najbliższych latach. Także jest problem z zaprojektowaniem tego skrzyżowania tak, żeby zapewnił on bezpieczeństwo uczestnikom ruchu, a taki był cel i zamiar w ogóle przebudowy tego skrzyżowania. Przekazuje to jako na razie informację od firmy projektującej, ale Zarząd Powiatu nie podjął decyzji co dalej w tej sytuacji.

Wójt zapytał czy to miało być skrzyżowanie kolizyjne czy bezkolizyjne?

Sekretarz odpowiedziała, że projektowane jest skrzyżowanie kolizyjne, ale w powyższej sytuacji pierwszą myślą jak przyszła jej do głowy to było właśnie skrzyżowanie bezkolizyjne czyli rondo, bo na pewno spowalnia ono ruch. Nie wie jednak czy jest to możliwe w tak bliskim sąsiedztwie mostu. Nie jest drogowcem i nie zna się na tych przepisach aż tak dobrze. Problem się pojawił i został on na razie podany Zarządowi, natomiast żadne decyzje nie zapadły. Pani Naczelnik Wydziału Dróg z Powiatu ma rozmawiać z projektantami o innych alternatywnych wyjściach z tej sytuacji, bez przebudowy mostu, ponieważ tak jak powiedziała, przebudowa mostu są to potężne koszty, a niestety skrzyżowanie jest niebezpieczne.

Ad. 6

Przewodniczący Rady Mariusz Kuźmicz zarządził głosowanie nad przyjęciem protokołu z XXV sesji. W wyniku głosowań elektronicznego i imiennego protokół został przyjęty jednogłośnie (protokół z głosowania stanowi załącznik do niniejszego protokołu).

Ad. 7

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodniczący Rady Mariusz Kuźmicz zamknął XXVI sesję Rady Gminy Skąpe o godz. 9.40.

Przewodniczący Rady Gminy

Mariusz Kuźmicz

Protokolant sesji:
Ilona Zalisz – inspektor

Mariusz Kuźmicz

Elektronicznie podpisany przez Mariusz Kuźmicz
Data: 2020.12.23 12:53:46 +01'00'